

Polska pieśń na Litwie na tle sytuacji socjolingwistycznej i etnokulturowej

MARIA KRUPOWIES

Wilno

The article deals with the Polish musical repertoire of Polish spoken regions of Lithuania and the conditions of its function in the complicated multiethnic and multicultural situation of East Lithuania.

The results of investigation shows that: 1) Polish musical repertoire in Lithuania presents a local variant of the popular repertoire spread throughout Poland and its borders in the nineteenth — twentieth c.; 2) Polish musical repertoire in Lithuania is spread over borders of the current Polish population while Polish folk songs are sung by Lithuanians and Belarussians from the neighbouring regions as well; 3) The Polish folk songs in Lithuania present the product of cultural marginality: it contains manifestations of Lithuanian and Belarussian substrata; 4) the structure of musical repertory and musical preferences of the Polish population in Lithuania are determined by their national consciousness and socio-linguistic situation (on the level — nobles — peasants).

Przedmiotem niniejszego opracowania jest próba przedstawienia całości polskiego repertuaru pieśniowego ludności polskojęzycznych obszarów Litwy. Próbę tę podejmuję przeprowadzając identyfikację repertuaru polskiego na Litwie na tle repertuaru muzycznego regionów Polski (na podstawie reprezentacyjnych zbiorów oraz nagrań archiwalnych IS PAN w Warszawie) uwzględniając funkcjonowanie tegoż repertuaru w regionie o złożonej strukturze językowej i etnicznej. Prezentowane rozważania należy traktować jako streszczenie dotychczasowych badań autorki nad omawianym tematem.

Polskojęzyczne obszary Litwy dotychczas są najlepiej zbadane pod względem dialektologicznym i socjolingwistycznym [Turska 1982; Čekmonas 1993 etc.], natomiast folklor muzyczny ludności tych obszarów doczekał się niewiele opracowań [m.in.: Sielicki 1992].

Za materiał do badań posłużyły nagrania autorki dokonane w latach 1986–1996 w polskojęzycznych okolicach Wilna, Ejszyszek, Solecznik, Dziewieniszek, Sużan, Kowna i in. oraz archiwalne nagrania repertuaru

przesiedleńców polskiego pochodzenia z Litwy dokonane przez zespół pracowników Instytutu Sztuki PAN w latach 1954–1975.

Rozważania nad repertuarem polskim będą dotyczyły najważniejszych polskojęzycznych obszarów Litwy: Wileńszczyzny, białorusko-litewskiego pogranicza (Soleczniki–Ejszyszki) oraz polskojęzycznej wyspy pod Kownem (Wędziagoła). Dane socjolingwistyczne, na których się opieram w tym opracowaniu, są zebrane podczas ekspedycji socjolingwistycznych (Dziewieniszki 1989, Sużany 1996), jak też podczas moich własnych badań w terenie.

Większość polskojęzycznych mieszkańców wschodniej Litwy określa siebie jako Polaków i poczuwa się do większej lub mniejszej więzi (w zależności od znajomości języka polskiego) z narodem polskim, jego historią i kulturą.

Część ludności polskojęzycznej mówi na co dzień tylko po polsku — są to, jak wynika z badań, mieszkańcy terenu na północ od Wilna (z centrum w Niemenczynie) oraz przedstawiciele byłej szlachty, która przynajmniej od kilku wieków pielęgnuje tradycję polską. Na obrzeżach obszarów — w rejonach sołecznickim, trockim i wschodniej części rejonu wileńskiego ludność polska mówi po polsku i *po prostu* (dialekt języka białoruskiego), zaś na północ od Sużan — po polsku i po litewsku. Część z nich nazywa siebie Polakami, natomiast inni nie posiadają określonej identyfikacji narodowościowej (o czym będzie mowa później).

W takiej sytuacji będę używała terminu *Polak na Litwie* mając na myśli zarówno polskojęzycznych, jak i dwujęzycznych (głównie posługujących się gwarą polską i białoruską) mieszkańców regionu, nazywających siebie Polakami. Omawiając repertuar muzyczny będę koncentrowała się na repertuarze polskim, uwzględniając całokształt repertuaru muzycznego regionu, zarówno na poziomie poszczególnych obszarów, jak i poszczególnych wykonawców.

1. Cechy polskiego repertuaru muzycznego

Na wstępie chciałabym zaznaczyć, iż wśród ludności polskiej daje się zauważyć wielkie uczuciowe przywiązanie zarówno do języka, jak i do tradycji polskiej. Pieśni polskie są w niektórych domach pieczołowicie przechowywane w postaci śpiewników i przekazywane młodszemu pokoleniu, czemu również sprzyja rozkwit działalności folklorystycznej wśród Polaków w ostatnim dziesięcioleciu (głównie po r. 1988). Jednakże repertuar polski regionu nie jest obszerny: największej pieśni u konkretnego wykonawcy rzadko przekracza 40 pozycji. To tłumaczy się nie tylko ujemnym wpływem cywilizacji na kulturę ludową, lecz także specyfiką historii kształtowania się repertuaru muzycznego w danym regionie.

Opierając się na tezie o powstaniu polskojęzycznych obszarów na Litwie na podłożu litewskim i białoruskim [Turska 1982] można by zgodnie z tym rekonstruować przebieg rozpowszechniania się pieśni polskich na tych obszarach. Jak stwierdzają badacze [Turska 1982; Čekmonas 1993], język polski na Litwie rozpowszechnił się wśród ludu w XIX-XX w. głównie poprzez kościół, dwór i szlachtę, zaś w okresie międzywojennym — przez szkołę polską. Chociaż są to różne procesy, jednak można zauważyć w nich pewne analogie. Słuszność takich wniosków dowodzą spostrzeżenia K. Tyszkiewicza oraz M. Federowskiego pochodzące z drugiej połowy XIX w. i dotyczące drogi rozpowszechniania się pieśni polskiej na Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie. Obaj badacze podkreślają znaczącą rolę dworu i szlachty w tych procesach [Tyszkiewicz 1871, 218, 320; Wojciechowski 1969, 119].

Należałoby zatem przypuścić, iż znaczna część repertuaru polskiego przeniknęła na tereny Litwy z pobliskich regionów Polski — Mazowsza, Podlasia i in., wypierając wraz z językiem polskim język i pieśni litewskie, jak też nie uszczuplając znacznie gwary i repertuaru białoruskiego. Zebrane przeze mnie dane oraz analiza repertuaru potwierdza tę tezę. Dotyczy to zarówno kształtu językowego repertuaru ludności polskiej, jak i jego zawartości: w repertuarze Polaków (z niektórymi wyjątkami) nie zachowały się pieśni litewskie (element litewski funkcjonuje tutaj raczej w postaci substratu) [Krupowies 1994]. Pieśni litewskie można spotkać raczej u dwujęzycznej ludności polsko-litewskiej spoza granic międzywojennej Polski na północ. Natomiast na białorusko-litewskim pograniczu w repertuarze Polaków (głównie mieszkańców wsi w odróżnieniu od okolic szlacheckich) repertuar białoruski funkcjonuje równie dobrze, jak i polski. Jednakże podczas nagrań preferowana jest pieśń polska: w wielu wypadkach wykonawcy zgadzali się zaśpiewać po białorusku po odśpiewaniu repertuaru polskiego.

Jeśli zaś chodzi o zawartość repertuaru polskiego, to spośród 200 wątków pieśni ludowych, które poddałam analizie — ponad 150 są szeroko rozpowszechnione w różnych regionach Polski, zaś niektóre, jak np. pieśń weselna *Siadaj Marysiu* lub wątki niektórych ballad są znane w ponad 100 pozycjach drukowanych. Tylko w stosunku do znikomej ilości wątków przypuszcza się, iż pochodzą one z terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego [Bystron 1924, 92].

Polska pieśń ludowa na Litwie jest przedstawiona w swych tradycyjnych gatunkach: od pieśni obrzędowych dorocznych (łałymki, dożynkowe) i weselnych do podstawowych gatunków pieśni powszechnych (ballady, pieśni historyczne, żołnierskie, miłosne, rodzinne etc.).

Porównanie repertuaru polskiego na Litwie z XIX-wiecznym i współczesnym repertuarem z Polski dowodzi, iż mamy do czynienia z posta-

cią obiegowego folkloru, powszechnie znanego zarówno w Polsce, jak i na byłych kresach. Podobnie wnioskuje również badacze folkloru polskiego na Białorusi [Banasińska 1996].

2. Kształt repertuaru a sytuacja socjolingwistyczna

Omawiając warunki funkcjonowania repertuaru polskiego należy uwzględnić sytuację socjolingwistyczną w celu wyjaśnienia preferencji muzycznych poszczególnych grup ludności (szlachta — chłopci) oraz rozpatrzenia repertuaru muzycznego w aspekcie kultury pogranicza.

Badania nad sytuacją językową oraz świadomością narodową Polaków na Litwie przede wszystkim dowodzą znacznych pozostałości byłych podziałów stanowych na szlachtę i chłopów. Dotychczas rdzenni mieszkańcy dokładnie wiedzą, jakie wsie są chłopskie, a jakie są okolicami szlacheckimi.

Szlacheckie okolice spotyka się wszędzie w badanym regionie, lecz nierównomiernie: skupiskami szlachty są Bujwidze i okolice, Ejszyszki, Sużany, Wędziagoła i inne.

Na podstawie badań socjolingwistycznych można stwierdzić, iż podstawowym językiem mieszkańców byłych okolic szlacheckich był i pozostaje język polski. Znają go nie ze szkoły, a z tradycji domowej. Używają języka polskiego zarówno w sytuacjach zewnętrznych (kościół, obcy obserwator), jak i wewnętrznych (w domu i sąsiedztwie). Na pograniczu litewsko-białoruskim, gdzie ludność chłopska mówi w domu *po prostu*, szlachta wypiera się znajomości języka *prostego*: *To jest taki śmieszny język* (Helena Czyżowa, Boładzie). Jest to zrozumiałe, bowiem na przeszerzeni wieków język polski był uważany za język bardziej prestiżowy, natomiast w sytuacjach nieoficjalnych (poza nagraniami) informatorzy, którzy ukrywali znajomość dialektu białoruskiego, świetnie z nim sobie radzili w relacjach z sąsiadami.

Do cech świadomości szlacheckiej można zaliczyć: *a*) godność osobistą i dumę z powodu przynależności do stanu szlacheckiego: potomkowie szlachty podkreślają, że ich przodkowie zawsze byli wolni, a rodzice lub dziadkowie posiadali dokumenty potwierdzające szlachectwo; *b*) manifestację swojej polskości oraz przynależności do narodu polskiego i jego historii (uczestnictwo w powstaniach). Wśród mieszkańców okolic panuje także przekonanie, że: *Tu zawsze była Polska* (Boładzie). Dbają oni również o czystość języka polskiego.

Konsekwencje izolacjonizmu szlachty jako grupy społecznej dają się zauważyć jeszcze dziś w nieco pogardliwym stosunku do chłopów, których nazywają *muzyki*. Mowa chłopów budzi negatywną reakcją przestawicieli byłej szlachty: *Moja siostra żyje koło Turgielów, to ja wcale nie*

rozumieć tej mowy, śmieszna (Helena Czyżowa, Boładzie). Należy zaznaczyć, iż sytuacja majątkowa drobnej szlachty i chłopów na przełomie XIX–XX wieku prawie się nie różniła. Szlachta się wyróżniała głównie dumą i językiem polskim, co było szczególnie widać na pograniczach językowych. Z punktu widzenia szlachty, jak i mieszkańców chłopskich wsi, gdzie w latach 20–30-tych zaczęto w domu mówić po polsku, miejscowości dzieliły się na: a) *światłe* — głównie okolice szlacheckie, gdzie na co dzień mówiono po polsku; b) *światlejsze*, gdzie mówiono głównie po polsku (ale w domu używano języka białoruskiego); c) *ciemne* (mużyki, chamy), wsie, których ludność nazywa siebie Polakami, ale mówi głównie *po prostu* (w wielu wsiach na pograniczu litewsko-białoruskim są dostrzegane ślady litewskości).

Według badań socjolingwistycznych, okolice szlacheckie stanowiły podstawowe źródło polonizacji ludności litewskiej i białoruskiej na Litwie. Ludność pochodzenia szlacheckiego posiada najbardziej określoną polską świadomość narodową, natomiast ludność pochodzenia chłopskiego manifestuje swe przywiązanie do polskości w zależności od znajomości języka polskiego.

Pewna część informatorów, która się uczyła w polskiej szkole w okresie międzywojennym, przyswoiła sobie pewną znajomość języka literackiego oraz podstawy patriotyzmu polskiego: można często usłyszeć wypowiedzi: *Jestem patriotą polskim*. Starsze zaś pokolenie tych wsi, gdzie się na co dzień mówi *po prostu*, ale się uczęszcza na polskie msze do kościoła, określa siebie mówiąc: *My polskiej wiary*. Na pytanie, dlaczego uważają się za Polaków, informatorzy podają również kryterium języka szkoły: *Do szkoły polskiej chodzili, mszy po polsku słuchali* (Józefa Dawidowicz, Popiszki). Chociaż nieraz zastanawiają się: *Jakież my Polaki?* Podkreślają, że korzystali z języka polskiego w młodości, *bo to delikatnej w kościele* (Maria Narkiewicz, Rezy).

Podobną grupę ludności o słabo określonej świadomości narodowej stanowi ludność po stronie dawnej litewskiej granicy polsko-litewskiej (okolice Dubinek): są to ludzie urodzeni już na Litwie Kowieńskiej. Większość z nich skończyła 1–7 klas szkoły litewskiej, w paszportach mają zapisane, że są narodowości litewskiej, natomiast historyczna tradycja używania języka polskiego na tych terenach okazała się tak mocna, że mieszkańcy tych wsi pomiędzy sobą mówią nie tylko po litewsku, ale również po polsku (z sąsiadami głównie po polsku). Na pytanie o narodowość odpowiadają: *My mieszane* (Rudesa). Jest to fakt godny podziwu, gdyż świadczy o tym, że świadomość prestiżowości pewnych zjawisk społecznych (w tym przypadku języka polskiego) zachowuje się wiekami wbrew okolicznościom.

Na mniej lub bardziej homogenicznych terenach polskojęzycznych, które należały do Polski w okresie międzywojennym, ludność chłopska manifestuje swą polskość i przynależność do narodu polskiego, co świadczy o wpływie szkoły i zachowaniu pamięci historycznej. W okolicach Miednik o nieboszczyku mówią, że odszedł do *wiecznej Polski* (z informacji ustnej od J. Konickiej).

Repertuary pieśni mieszkańców okolic szlacheckich i wsi chłopskich także różnią się pod pewnym względem. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że pieśni historyczne są śpiewane prawie wyłącznie poprzez szlachtę lub przez chłopów, którzy mieli kontakt z dworem. Są to pieśni okresu powstania listopadowego i styczniowego, np. *Bywaj dziewczę zdrowe, Za Niemen hen precz, Nad brzegiem Niemna*, jak też zestańców: *Do Tobolska etapem, Zimny wiatr wionął*.

Często są również wykonywane pieśni pochodzenia literackiego, np. ballada na słowa Władysława Syrokomli *Czerwone korale*. Melodię do tego wiersza skomponował Stanisław Moniuszko i zamieścił ją w zbiorze *Śpiewnik domowy*. Widocznie w taki sposób ballada ta przedostała się pod strzechę drobnoszlachecką. Ballada ta jest śpiewana na melodie odmienne od melodii Moniuszki (zostały nagrane 3 ludowe warianty muzyczne tej ballady). Także cieszy się sporą popularnością ballada na słowa Wł. Syrokomli *Czarny kruku*. Często jest wykonywana *Rosta kalina* T. Lenartowicza. Nagrano 2 warianty melodyczne również zupełnie inne, niż melodia do tego tekstu J.M. Komorowskiego. Spotyka się również pieśni, które także w zbiorach O. Kolberga oznaczono jako *dworskie* [Kolberg 1886, 21]: *Żeń się Jasiu* lub *Odkryj Eluniu firankę*. Szczególnym zamiłowaniem wykonawczyń z okolic szlacheckich cieszą się pieśni szkolne, z obzów harcerskich oraz popularne przeboje z okresu międzywojennego.

Oczywiście nie da się rozgraniczyć dokładnie repertuaru szlacheckiego od chłopskiego. Można tylko zaznaczyć pewne tendencje, np. na litewsko-białoruskim pograniczu: szlachta zarówno w mowie, jak i w śpiewaniu unika białoruszczyzny. Jeśli informatorzy zgadzają się zaśpiewać, komentują, że jest to np. *pieśń prosta*.

Są natomiast pieśni śpiewane zarówno przez szlachtę, jak też przez chłopów. Są to przede wszystkim pieśni obrzędowe. Na Boże Narodzenie były śpiewane te same kolędy, na Wielkanoc — łałymki. Na dożynkach wszyscy śpiewali powszechnie znany *Plon*. Na weselach zarówno szlacheckich, jak i chłopskich były śpiewane *Przeżegnaj, mamuniu* lub *Siadaj Marysiu*, czy też *Iskiereczka ognia*.

Do pieśni śpiewanych przez ogół ludności na Litwie należą pieśni z okresu I wojny światowej i pieśni legionowe *Wojenko, wojenko, Rozkwitaty pęki białych róż, O mój rozmarynie, Przybyli utani pod okienka Nie-*

zmienną część repertuaru wielu pieśniarek stanowią popularne w okresie międzywojennym *Trzy kwiatki*, *Był to chłopczyzna*, *Po morzu płynie żeglarka*, *Świeć księżycu, świeć wysoki*.

Należy zaznaczyć, iż mieszkańcy okolic szlacheckich częściej niż chłopci sięgają do popularnych śpiewników.

3. Repertuar pogranicza

W repertuarze Polaków z terenu białorusko-litewskiego pogranicza są nie tylko polskie, lecz także białoruskie pieśni. Jest to z jednej strony sytuacja charakterystyczna dla regionu pogranicza. Pieśni polskie bowiem są tutaj śpiewane przez Litwinów: nagrano sporo polskich piosenek wykonywanych przez znaną pieśniarkę litewską Ludę Šilobritienė ze wsi Žižmai w okolicach Dziewieniszek, oraz od innych informatorów pochodzenia litewskiego w tym regionie. Są również świadectwa, iż ludność białoruska na Wileńszczyźnie też śpiewała pieśni polskie: "Dziewczęta białoruskie we wsiach wileńskich, m.in. prawosławnych z dawna znają wiele pieśni rdzennie polskich, pochodzących głównie z zaścianków drobno-szlacheckich" [Moszyński 1939, 516].

Z drugiej zaś strony wiadomo, iż pieśni białoruskie były śpiewane w dworach, pieśni białoruskie znał i nucił Adam Mickiewicz z jego otoczenie. Tak więc nawiązywanie do białoruszczyzny jako tradycji rdzennej było całkowicie w duchu tamtych czasów, również w omawianym regionie [DFP 1970]. U współczesnych mieszkańców byłych okolic szlacheckich dają się zauważyć dwie przeciwstawne tendencje: przyznawanie się do tradycji białoruskiej np. spory zasób pieśni białoruskich w repertuarze Józefa Jankowskiego, mieszkańca podwileńskiej wsi Neweryszki, którego ojciec, szlachcic, według słów p. Józefa, chodził po Ławaryszkach pobrzekując szabelką. Z drugiej strony — odżegnywanie się od języka *prostego* jak od tradycji obcej. W repertuarach niektórych mieszkańców byłych okolic piosenki białoruskie spotyka się całkiem sporadycznie (Helena Czyżowa, Botądzie).

Obecność repertuaru białoruskiego, jak również gotowość wykonywania go w obecności obserwatora z zewnątrz jest uwarunkowana czynnikami socjolingwistycznymi: w tzw. wsiach *światlejszych* informatorzy, mimo iż znają sporą ilość tych piosenek i mają do nich bardzo ciepły stosunek, dają się namówić na śpiewanie *prostych* pieśni tylko po tym, jak przekonają rozmówców, że znają polskie pieśni i język polski. Z jednej strony lubią te piosenki, uważają, że odzwierciedlają one ich życie (szczególnie te o ciężkiej doli kobiety) — z drugiej zaś strony jak gdyby się wstydzą obecności elementu białoruskiego w ich "polskim" świecie.

Natomiast w tzw. *ciemnych* wsiach, których ludność uważa siebie za Polaków, ale mówi głównie *po prostu*, pieśni białoruskie są traktowane jako swoje i wykonywane bez zahamowań. Należy jednak zaznaczyć, iż repertuar mieszkańców pogranicza również nie jest obfity. Są to zazwyczaj pieśni liryczne o smętnym charakterze oraz ballady.

Specyficznym tworem pogranicza są, jak już zaznaczyłam, tzw. pieśni białorusko-polskie. Są to zwykle pieśni białoruskie z polskimi wtrętami. W takich pieśniach płynnie się przechodzi z jednego języka na drugi. Takie "mieszane" teksty były drukowane w różnych śpiewnikach z przełomu XVIII-XIX wieku i później. Jak zaznacza Cz. Hernas: "Wiele tekstów polsko-ruskich jest owocem autentycznego pogranicza kulturowego, jako środowiska twórczego, nie szukajmy tu żadnych błędów i zniekształceń generalnych, mając przed sobą autentyczny język pogranicza i autentyczną poetykę" [Hernas 1965, 30].

Wstawki polskie w takich pieśniach pełnią funkcję zdobniczą, gdyż, według mniemania mieszkańców, uszlachetniają tekst: *Po polsku to delikatniej* (tak zwykle wypowiadają się informatorzy). Pierwszej publikacji pieśni polsko-białoruskich dokonał Baudouin de Courtenay [1892], znalazły się one również w zbiorze M. Federowskiego. Są śpiewane do dzisiaj na pograniczu litewsko-białoruskim. Warto dodać, iż w świadomości wykonawców te pieśni pozostają pieśniami *prostymi*, ale upiększonymi poprzez polskie wstawki.

Podobnie też na polsko-litewskim pograniczu wewnątrz Litwy występują pieśni polsko-litewskie. Mają one zresztą charakter komiczny, np.: *Oj Onute, Onutele, ejsim gerti piwa, o Onutė pasipūtus patrzy na mnie krzywo* (Jadwiga Mieżaniec, Janowo).

Podobne zjawiska często się zdarzają na pograniczach kulturowych, np. na pograniczu polsko-niemieckim przykłady o podobnym charakterze są przedstawione w repertuarze Warmii i Mazur [Archiwum IS PAN].

Z powyższych rozważań można wysnuć następujące wnioski:

1. Polski repertuar muzyczny na Litwie stanowi wersję kresową XIX i XX-wiecznego polskiego folkloru obiegowego.

2. Jego zasięg wychodzi poza granice ludności polskiej, gdyż pieśni polskie są wykonywane przez ludność litewską i białoruską z pobliskich terenów.

3. Polska pieśń ludowa na Litwie jest wytworem kultury pogranicza: widoczne są w niej przejawy zarówno substratu litewskiego, jak i białoruskiego.

4. Kształt repertuaru muzycznego oraz preferencje muzyczne ludności polskiej są zdeterminowane przez świadomość narodową oraz sytuację socjolingwistyczną (na poziomie szlachta — chłopci).

BIBLIOGRAFIA

- Banas ińska, R. 1996: Repertuar muzyczny w katolickich i prawosławnych wsiach rejonu lidzkiego i woronowskiego, in *Polska sztuka ludowa: Konteksty*, 198–203.
- Baudouin de Courtenay, J. 1892: *Pieśni białorusko-polskie z powiatu Sokolskiego gubernii Grodzieńskiego*, Kraków.
- Bystroń, J.S. 1924: *Pieśni ludu polskiego*, Kraków.
- Čekmonas, V. 1993: Lietuvos lenkų tautinės sąmonės raida, in K. Garšva & L. Grumadienė (eds.), *Lietuvos rytai*, Vilnius, 110–114.
- DFP 1970: *Dzieje folklorystyki polskiej 1800–1863*, Warszawa.
- Hernas, Cz. 1965: *W kalinowym lesie*, t. 1, Warszawa.
- Kolberg, O. 1886: *Mazowsze: Obraz etnograficzny*, t. 2, Kraków.
- Krupowies, M. 1994: Interferencje w folklorze śpiewanym Wileńszczyzny, in S. Dubisz & A. Nagórko (eds.), *Granice i pogranicza. Język i historia: Materiały międzynarodowej konferencji naukowej (26–28 maja)*, Warszawa, 197–211.
- Moszyński, K. 1939: *Kultura ludowa Słowian*, cz. II, z. 2, *Kultura duchowa*, Kraków.
- Sielicki, F. 1992: *Pieśni polskie śpiewane na Wileńszczyźnie w okresie międzywojennym*, Wrocław.
- Turska, H. 1982: O powstaniu polskich obszarów językowych na Wileńszczyźnie, *Studia nad polszczyzną kresową*, t. 1, 11–119.
- Tyszkiewicz, K. 1871: *Wilija i jej brzegi pod względem hydrograficznym, historycznym, archeologicznym i etnologicznym*, Drezno.
- Wojciechowski, R. 1969: Pieśni ludu białoruskiego w zbiorze Federowskiego a polska pieśń ludowa, in Federowski, M., *Lud białoruski*, t. VII, Warszawa, 77N123.